

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

P. Prezydent proponuje prof. Bartłowi utworzenie nowego gabinetu.

Prof. Bartel zastrzegł sobie 3 dni do namysłu

WARSZAWA, 6.6. P. Prezydent Rzeczypospolitej po dwugodzinnej konferencji, odbytej wczoraj po południu z premierem prof. Bartlem, zwrócił się do niego z propozycją objęcia prezesury gabinetu.

Prof. Bartel prosił P. Prezydenta o trzydniową zwłokę, która mu jest potrzebna, aby mógł rozważyć możliwość uwzględnienia tego żądania.

Wczoraj wieczorem wyjechał prof. Bartel do Lwowa na dwa dni. Powrót do Warszawy nastąpi we wtorek, 8 b. m. o godz. 7 rano.

Zastępstwo prof. Bartla na stanowisku prezesa Rady ministrów objął minister spraw wewnętrznych Młodzianowski.

Kapelan Prezydenta Rzeczypospolitej

Zastępuje nim nadal ks. prałat Tokarzewski

P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowił prosić ks. prałata Tokarzewskiego o objęcie stanowiska jego kapelana.

Ks. Tokarzewski pełnił tę czynność od początku powstania

państwa polskiego, będąc kapłanem b. Naczelnika Państwa, a następnie obu Prezydentów i p. Narutowicza i Wojciechowskiego.

Społeczeństwo oczekuje aktu amnestji

W myśl konstytucji amnestja musi być uchwalona przez Sejm

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamierza, z okazji objęcia najwyższej władzy w państwie, ogło-

sić akt amnestji na przestępstwa kryminalne, polityczne i prasowe. Artykuł 47 Konstytucji postanawia jednak: „Amnestja może być udzielona tylko w drodze ustawodawczej”.

Z tego powodu ministerstwo sprawiedliwości opracować musi projekt ustawy amnestyjnej, która dopiero po uchwaleniu przez Sejm i Senat nabiera może mocy obowiązującej.

Przyjąć zatem należy, że akt amnestji ulec będzie musiał pewnej zwłokę.

Moskiewska kuźnia ataków na Polskę

ZAWIEDZIENI W NADZIEJACH NA REWOLUCJĘ SOCJALNĄ W POLSCE — ROZROCZĘLI BOLSZEWICY OSZCZERCZĄ KAMPANJĘ

Ciekawe i charakterystyczne stanowisko zajęła w stosunku do wypadków w Polsce dyplomacja i prasa sowiecka.

Początkowo, gdy w Warszawie toczyły się walki, informacje prasy sowieckiej o zajęciach były naogół obiektywne i taktowne.

W pewnej nawet chwili prasa sowiecka zdobyła się na gest kurtuazji, uprzedzając czytelników, że nie bierze odpowiedzialności za ścisłość informacji berlińskich i paskich o wypadkach w Polsce.

W dzisiejsze polityczne rząd sowiecki zdobył się również na gest kurtuazji, a mianowicie odwołał manewry, które armja sowiecka miała przeprowadzić nad granicą polską.

Wkrótce okazało się jednak, że taktyka ta wiązała się z nadziejami, iż w wyniku walki, podjętej przez Marszałka Piłsudskiego, wybuchnie w Polsce rewolucja socjalna.

Ody nadzieje te zawiodły, zaczął się odwrót.

Polityka pozornej lojalności ustąpiła miejsca początkowo drobnym, a obecnie coraz większym szykanom.

Prasa sowiecka pozwala sobie na ton niebywały w stosunkach międzynarodowych.

Najazutrz po wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej „Prawda” moskiewska zamieściła szereg

nieprzyzwolonych napaści na osobę Elekta.

Jednocześnie dyplomacja sowiecka podjęła ofensywę przeciwko rzekomemu militarystom polskiemu, który zagroził pokojowi we wschodniej Europie.

Na temat tego niebezpieczeństwa

alarmowali stolicę państw zachodnio-europejskich dyplomaci sowieccy, działając z polecenia najwidoczniej udającego przestraszenie p. Czerwina.

Sowiety weszły wszędzie — „aktywność polską”, rzekomo skierowaną przeciwko ich interesom.

Dyplomaci sowieccy zapewne już wkrótce przekonają się, że te ich alarmy

nio znałda potwierdzenia i dadzą spokój.

Alc napewno nie wybaczą ko-

munistom polskim, że w dnach majowych nie wywołali „rewolucji socjalnej”.

Już teraz Radek na łamach „Izwestij” czyni swym podwładnym w Polsce

gorzkie wyrzuty, że w taktyce swej nie zdołali „wyodrębnić się od akcji Piłsudskiego”.

Należy przypuszczać, że manifestacja komunistów na Zamku była odpowiedzią na te nagane, udzieloną przez Radka.

Pusty Belweder

Kancelaria cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej została wczoraj w godzinach popołudniowych przeniesiona z Belwederu na Zamek.

Uprzednio przewieziono na Zamek umeblowanie apartamentów Prezydenta Rzeczypospolitej. Belweder opustoszał.

Fabryka w Chorzowie



na której czule stał obecny Prezydent Rzplitej
Patrz artykuł na stronie 2-giej.

Ołbrzymi arsenał w kwaterze Abd-el-Krima

Hiszpanie znaleźli tam różnorodną broń i środki wybuchowe, pochodzące z kontrabandy

MADRYT, 5.6. General Castro rozwinęła kontrabandą broń na terytorjum Rifu

Girona zainstalował się w dawnej kwaterze głównej Abd-el-Krima, który posiadał tam wielkie zakłady pyrotechniczne oraz duże składy broni i amunicji.

Zabrane w wielkiej masie karabiny są najrozmaitszych systemów i najrozmaitszego pochodzenia. Dowodzi to, jak dalece była

Przedstawiciel wielkiego dziennika amerykańskiego



C. O. DENNEWITZ
korespondent „New York Times”
(patrz strona 2-giej)

FABRYKA ZEPPELINÓW POD WODĄ

Założo ją jezioro Bodeńskie która wystąpiło z brzegów

BERLIN, 5.6. — Tel. wł. — Jezioro Bodeńskie wystąpiło z brzegów i założyło fabrykę budowy zeppelinów w Friedrichshafen, czyniąc olbrzymie szkody.

Szczególnie silnie uszkodzone zostały warsztaty budowy motorów.

Wspólny teatr 3 miast pomorskich

Toruń — Bydgoszcz — Grudziądz

TORUŃ, 5.6. Komisja teatralna w Toruniu postanowiła zwrócić się do przedstawicieli miast: Bydgoszczy i Grudziądza z wnioskiem o przeprowadzenie w przyszłym sezonie fuzji trzech teatrów.

Skompletowane będą tylko

dwa zespoły, opery i operetki z siedzibą w Toruniu i dramatu z siedzibą w Bydgoszczy. Oba te zespoły grałyby naprzemiennie w tych trzech miastach, przy czym Grudziądz nie miałby stałego zespołu.

Delegacja polska na kongres eucharystyczny

3 biskupi w drodze do Ameryki

PARYŻ, 5.6. Przybył tu z Polski księże biskupi: Łukomski (z Poznania), Kubina (z Częstochowy) i Przędziecki (z Siedlec).

Dnia 9-go b. m. mają oni wyjechać z Cherbourg na okręcie „Olympic” do Ameryki na kongres eucharystyczny w Chicago, jako delegaci Polski.

Prezydent z wizytą u Marszałka Senatu



Prezydent Mościcki — Marszałek Trapeczyński

Zajścia na uniwersytecie w Poznaniu

Bójki między dwoma odłamami młodzieży

Uniwersytet poznański był widownią niezwykłych awantur. Studenci grupowani w partycykularne ugrupowania usiłowali rozbić odbywającą się w jednej z sal uniwersyteckich zebrań studentów organizację narodowej i młodzieży ludowej. Doszło do kilkakrotnych poważnych starć, wskutek których jeden ze studentów został ciężko poturbowany.

Profesor Uniwersytetu Wielkopolskiego, który starał się wpłynąć na uspokojenie zebrań, został przekrzykany.

Część studentów odśpiewała hymn faszystów włoskich a następnie wzbiła okrzyki prze-

ciwka Marszałkowi Piłsudskiemu.

Kurs dolara

W ciągu dnia wczorajszego wykazywał dolar w godzinach przedpołudniowych i po gieldzie tendencję wybitnie zniżkową, spadając z kursu 10.25 zł. do 10 zł.

W późnych godzinach popołudniowych rozpoczęła się zwykła kursu dolara w obrotach prywatnych. Wśród ciągłych wahnięć doszedł dolar wieczorem do kursu 10.40 zł.

Obozy letnie na Helu

nie będą w tym roku otwarte

Z Torunia telefonują: Dowódca two okręgu korpusu w Toruniu w myśl rozkazu szefa sztabu generalnego zawiadamia, że mające się odbyć na półwyspie Hel

obozy letnie przysposobienia wojskowego dla młodzieży poza szkolnej nie będą w roku bieżącym zorganizowane.

Falszerze pięciolotówek w Gnieźnie

Aresztowano szereg osób

Z Gniezna telefonują: Policja tujejsza wpadła na trop fałszerzy banknotów pięciolotowych i aresztowała niejaką Helenę Świecichowską z Poznania, która usiłowała pójść w obieg

większą ilość fałszyfków. Fałszyfikaty te odznaczały się brakiem linii wodnych i jaśniejszym tłem.

Policja przeprowadziła szereg rewizyj i aresztowań.

Szajki bandytów w mundurach rosyjskich

rabują ludność Rumunii

BUKARESZT, 5.6. W lasach departamentu Duroster ukazały się liczne szajki bandytów w mundurach rosyjskich i bułgarskich, uzbrojonych i wykwalifikowanych po wojskowemu. Bandyci dokonali szeregu napa-

dów na wieś, przyczem forturowali swoje ofiary, aby zmusić je do wydania ukrytych pieniędzy. Napady i zbrodnie bandytów wzbudziły trwogę wśród ludności wiejskiej

Wojskowe transporty niemieckie w korytarzu pomorskim

Sensacyjne przyznanie niemieckiego organu

BYDGOSZCZ, 5.6. Ponowne wprowadzenie stanu wyjątkowego w województwie pomorskim przyjęła prasa tujejsza ze zdziwieniem. „Gazeta Bydgoska” twierdzi, że zarządzone zostało na wyraźne żądanie wojsk wód pomorskiego, Wachowika w porozumieniu z inspekto-

rem armji, gen. Skierskim. „Deutsche Rundschau”, organ nacjonalistów niemieckich, zauważyła, że wprowadzenie stanu wyjątkowego zostało spowodowane transportami wojsk niemieckich przez korytarz pomorski.

Manifestacja w Poznaniu na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej

POZNAN, 5.6. Na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej odbył się tu dziś wieczorem uroczysty capstrzyk miejscowej załogi. O godz. 20-ej wyruszyły z koszar kompanie 57 p.p., 58 p.p. i 7 p. sap., szwadron 15 p. ulanów w pieszym szyku i bateria artylerji 14 p. również w szyku pieszym. Na czele oddziałów wojskowych postępowały orkiestry.

O godz. 21-ej min. 15 wszystkie oddziały przybyły z pianą na pochodniami na plac Wolności.

ści, gdzie zebrały się tłumy publiczności.

Wojska sprezentowały broń, a orkiestry odegrały „Boże Coś Polskie” i modlitwę „Kiedy ranne wstają zorze”.

Z placu Wolności oddziały wojskowe wyruszyły wśród dźwięków orkiestr z powrotem do koszar. W koszarach, przed frontem oddziałów odczytane zostało orędzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem wznieśli okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

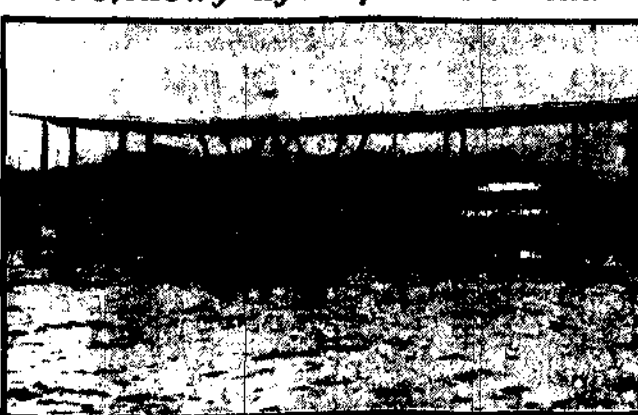
Następca śp. kardynała Dalbora

Zmiany na katedrach biskupich w Częstochowie i Katowicach

Z Poznania donoszą: W Wielkopolsce rozeszły się pogłoski, że biskupem gnieźnieńskim w miejsce zmarłego ks. kardynała Dalbora ma być mianowany biskup śląski, ks. Hilond.

Biskup poznański ks. Łukomski ma być przeniesiony do Częstochowy, a biskup częstochowski ks. Kubina ma być powołany do Katowic.

Wojskowy hydroplan z Pucka



hydroplan wyszedł do Warszawy

Wybitny dziennikarz amerykański o Prezydencie Rzeczypospolitej Rozmowa z korespondentem „New York Timesa” C. O. Dennewitzem

Wśród rozlicznych sąleń państwowych znalazł p. Prezydent Rzeczypospolitej chwile czasu na rozmowę z korespondentem wielkiego dziennika amerykańskiego „New York Timesa” p. C. O. Dennewitzem.

Przedstawiciel naszego pisma rozmawiał z wybitnym publicystą najpotężniejszego organu Ameryki. Redaktor Dennewitz wyznał przed wszystkim o ogromnym ożywieniu, że urodził się w Stanie Indian (w powiecie Putawskiego (Putaski County), gdzie dotychczas trwała żywa

tradycja polskich bohaterów. Na pytanie, jakie wrażenie wywołał wroczyście zaprzysiężenie p. Prezydenta, p. Dennewitz oświadczył, że był to wzruszający moment.

powrotu starego patriotyzmu i starych ideałów.

Ostatnie wypadki warszawskie określił wybitny publicysta jako zupełnie

naturalne błędy młodej republiki: dziecko upadło na bruk i potarbało sobie nos. Pod tym względem i Stany Zjednoczone dopuszczają się nie mniej poważnych błędów. No.

Sprawa prohibicji
Jest jednym z takich guzów na czoło upartej dziecka.

Sprawy zlikwidowanie wypadków w Warszawie wywarło jak najlepsze wrażenie w Ameryce.

Obecnie opinia amerykańska żywi głębokie przekonanie, że w Polsce przeprowadza się

generalny porządek domowy.

W chwili, gdy nastąpi uporządkowanie wewnętrznych stosunków, Ameryka niewątpliwie pospieszy Polsce z czynną pomocą.

Wspominając o rozmowie, jaka miała z p. Prezydentem Mościckim, oświadczył red. Dennewitz:

— P. Prezydent złożył przed wszystkim najserdeczniejsze życzenia z powodu

150 rocznicy niepodległości

Stanów Zjednoczonych. Wielokrotnie nazwał: Kościuszkę i Pułaskiego winny zostać niezniszczalnym ożywieniem, które polacy Polska i Ameryka nazwawszy i stworzy nową epokę odrodzenia starych, niezawodnych sentymentów.

W dalszej rozmowie p. Prezydent oświadczył, że

z polityki nie chce robić interesu. Natomiast zamierza poświęcić wszystkie wysiłki podniesieniu przemysłu chemicznego i równocześnie powołac

najlepiej zachowców z innych dziedzin naszej produkcji przemysłowej. Podług dalszych oświadczeń p. Prezydenta, w Polsce następuje

nowy okres życia państwowego pod hasłem spokoju i normalizacji stosunków.

Perła polskiego Śląska, Chorzów

pracuje dzień i noc dla dobra kraju

Duch, tchnięty w żelazną brygadę pracy przez naszego Prezydenta,

potraja siły i podnieca zapal

Katowice, 5 czerwca. Śląsk Górny tak dobrze mi znany z czasów obu powstań, nie wywołuje dzisiaj zbyt dodatniego wrażenia.

Bezrobocie, zniechęcenie ogólne, na każdym niemal kroku ślady nadużyć i złej woli ze strony wielkich przemysłowców niemieckich, widoczna niezaradność naszego rządu, pewien szczególny

separatyzm dzielnicowy, nieufność do wszystkiego, co warszawskie i zasklepienie się na własnym podwórku — to wszystko razem stwarza nastrój niezbyt przyjemny.

Znajomi, których spotykam i ci, których dopiero poznaję, opowiadają mi rzeczy wprost fantastyczne, nie do wiary. Mam wrażenie, że się rozwiera przede mną

straszliwe, beznadziejne bagno.

I właśnie na człowieka, który dopiero co przybył z Warszawy, przybył bądź co bądź pełen entuzjazmu i wiary w dobra przyszłości, niejedno działa tu jak kulebki zimnej wody i mimowoli przychodzi na myśl pytanie, czy dość będziemy mieli energii i dość rozumu, aby uzdrowić narzędną ten

schorzał organizm górnośląski. I kiedy w jakiś czas potem wy

jeżdżam tramwajem elektrycznym, czyli tak zwaną po tutejszemu „banka”

w stronę Chorzowa przez Królewską Hute, to wrażenie mimowoli się potęguje.

We wszystkich osiedlach fabrycznych widzi się gromady bezczynnych robotników. Wielu z nich po pijanemu wykręca pięściami niewiadomo komu.

Gdzieś tam wypalają właśnie lasy i zasilki bezrobotnym. W oddrzewiach i oknach budynków z czerwonej cegły, posępnych swoją koszarową jednostajnością, widzą stroskane twarze zbiedniałych kobiet.

Rozmawiam z pasażerami i do wiadomości, że wobec strajku angielskiego sytuacja

w kopalniach węgla

niewiele się poprawiła, ale Bóg to raczy wiedzieć na jak długo, potem jeszcze gorzej będzie. Natomiast olbrzymie piece żelazne ledwie pracują. Stosunek jest taki, że np. na czterdzieści kominów

dymi ledwo osiem.

A sytuacja jest tem beznadziejniejsza, że cały przemysł żelazny na Górnym Śląsku ma urządzenia techniczne zupełnie przestarzałe i należałoby przedewszystkiem je umowocześnić.

Nie ulega wątpliwości, że nietylko piece górnośląskie, ale i cały nasz przemysł musi zostać przebudowany odpowiednio do potrzeb obecnego organizmu państwowego.

I jeśli są takie gałęzie wytwórczości przemysłowej, które będą z roku na rok kurczyć się i podupadać, to muszą być także i takie, których rozwój wynagrodzi

te straty.

A że to jest najzupełniej możliwe, świadczy o tem między innymi

Chorzów.

Zapasy walut obcych wzrosły mimo spłacenia zagranicy 3 milionów dolarów

Słaba tendencja dla dolara, która zaczęła się wczoraj, dookoła 20 marta, przybrała w ostatnich dniach charakter tak wyraźnej niżki, co, łącznie z t. zw. ultimo, odbiło się na wydatnym powiększeniu skupu dewiz i walut przez Bank Polski.

Dzięki temu, trzecia dekada maja, pomimo orzekania o połączeniu ministerstwa skarbu i wycieczki Dillona, w wysokości przeszło 2 milionów dolarów, oraz innych w wysokości 1 miliona dolarów, zakończyła się dla Banku Polskiego bardzo pomyślnie.

Tendencja zniżkowa trwa i po ultimo, w związku z czym skup w dniach 1 i 2 czerwca był nadal znaczący.

Równoległe z tem na giełdzie szło obniżenie kursu dolara, który wynosił w dniu 29 maja 11,00; w dniu 31 maja — 10,90; a w dniu 4 czerwca — 10,35.

Spodziewana jest dalsza zniżka kursów.

Cztery lata gadulstwa sejmowego oto perspektywa wykonania „uchwał” partij prawicowych

(wg) — Przypada Pan, że uchwała Z. L. N. jest politycznie pełna umiaru i racji stanu.

— Nie, nie przypada.

— Jaki, Przecież upamiętnienie wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, uważamy za konieczność przywrócenie jednolici ar-

mii i zharmonizowanie dzielnic. Chcemy załatwienia anta-

smów i w tym celu zaniechania zry-

kan przeciw wojskowemu i urzędni-

kom, którzy stanęli po stronie op-

prawnego Rządu. Przecież nie

można sprawnie rzucać pompu

na stronę — Piłsudskiego.

— Nie wiem w jakim stopniu

chcecie i szukacie kontaktu z Mar-

szalkiem Piłsudskim. Nie wiem

czy chce ta jest szczerą i niezawo-

dną. Jest to zresztą wasza kalkul-

acja partyjna. O co Inneko idzie,

— O co, mianowicie?

— O rozwiązanie Sejmu.

— Przecież jesteście za rozwią-

zaniem.

— Hala! Tak nie jest, uzależnia-

cie rozwiązanie Sejmu...

— Od załatwienia kilku spraw

napływających.

— Którego załatwienie wymaga

ogromnie wiele czasu.

— O nie. Uchwalicie budżet, do-

kończyć sanację gospodarczą,

zmienicie ordynację wyborczą, aby

zapewnić przyszłemu Sejmowi

charakter niewątpliwie polski i

zmocnić naczelną władzę wyko-

nawczą. To wszystko.

— Wystarczy, i to nie na rok,

jak pozostał jeszcze temu sejmowi,

ale na nowych lat pięć sejmowa-

nia.

— Co też Pan mówi?

— Ależ tak, drogi Panie. Proszę

się tylko zastanowić. Uchwalenie

budżetu: cały czerwiec i lipiec. Do

kończenia sanacji: rok, dwa, trzy.

Zmiana ordynacji wyborczej: lat

trzy, cztery, pięć.

— Przesada i tyle.

— Włec Pan naprawdę sądzi, że

lewica zgodzi się na taką ordyna-

cję sejmową, która wam się u-

śmiecha. Pan przypuszcza, że le-

wica dopuści do czegoś podobne-

go.

— Ale obradować nad tem mo-

że.

— W nieskończoność, co? O to

wam chodzi. Nie. Szkoda gada-

nia.

— Włec co, w takim razie?

— Wybory na jesień!

Decs.

wych...

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

Decs.

</

Z wojskiem niema żartów.

Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozporządzenie w sprawie zwalniania niecierpliwego stawiania się poruczników do wcielania. Za niezłazanie się w formacji w dniu, oznaczonym w karcie powołania, winni będą pociągani do odpowiedzialności karnej przed Sędzią wojskowym tak samo, jak za dezerację z szeregu, a w razie niepojawienia się przed Sędzią kary ponad 6 tygodni, czas przebywania w wcielaniu nie liczy się na poczet

służby w wojsku stałemu. W wypadku zarządzenia wcześniejszego zwolnienia z wojska, szeregowych danego rocznika zarządzenie to nie będzie stosowane do spóźniających się, wobec czego będą oni musieli pozostać w szeregach przez cały okres czasu, na który zostali powołani. Winni niecierpliwego stawiania się do wcielania nie będą otrzymywać urlopów okolicznościowych w służbie.

Z urlopu do szeregów.

Dowiedujemy się, że urlopowani czasowo szeregowi półrocznicy rocznika 1903 i rocz. starszych razem z nimi wcieleni, mają się stawić w swoich for-

macjach w dniu pierwszego lipca r. b. celem odbycia okresu służby w wojsku stałym (3-miesięcznego).

Nauczycieli niewykwalifikowanych usunąć ze szkół

Dowiedujemy się, że podobno do tutejszego Kuratorium wpłynęło około 275 rekursów nauczycieli zwolnionych niewykwalifikowanych z całego okręgu. Ilość rekursów uwzględnionych ograniczyła się do... 4.

Ciekawym byłoby się dowie-

dzieć, ile nauczycieli nie wniosło wcale rekursów.

Stanowisko Kuratorium jest zupełnie słuszne, gdyż szkoły winne mieć ludzi przygotowanych do zawodu, a nie ludzi traktujących tę sprawę do-rywcz.

Nowy Naczelnik Urzędu Skarbowego.

P. Wojciech Pabjan, urzędnik Izby Skarbowej we Lwowie, został mianowany na stanowisko Naczelnika Urzędu Skarbowego

Podatków i Opłat Skarbowych w Białymstoku i w dniu 1 czerwca objął urządowanie.

Praca dla bezrobotnych.

Jak nas informują z P.U.P.P. posiadacze kart pracy (kolorowych) opatrzonej N.N. od 501 do 1000 winni stawić się do pracy przy robotach miejskich

Dnia 7 czerwca r. b. t. j. w poniedziałek o godz. 7 min. 30 rano w Taborze Miejskim przy "Zwierzynku".

Podatki ściągane są energicznie.

Władze Skarbowe ściągają nader energicznie zaległości podatkowe, mobilizując do tej czynności większy zastęp urzędników. Również i ostatnio wymagalny podatek przemysłowy

od obrotu za II półrocze 1925 r. ściągany jest z całą bezwzględnością. Platnicy, pamiętajcie o swych zobowiązaniach względem Skarbu, a unikniecie kosztów i nieprzyjemności.

Podróż strzelca dookoła Polski.

Dnia 5 czerwca odwiedził Białystok, podróżujący naokoło Polski, strzelec Obwodu Krakowskiego p. t. "Orleka", podoficer Władysław Gawlik.

P. Gawlik wyruszył dnia 8 maja r. b. z Krakowa, skąd udał się do Sulikowa i był przyjęty przez "Dziadka" Piłsudskiego. Podjął się on dokonać marszu

w ciągu 88 dni.

Celem marszu jest propaganda sportu pieszego.

Dla zwyczajcy, Komenda Obwodu Kraków, wyznaczyła 2 cenne nagrody.

Pen Gawlik odwiedził tu. Obwód Związków Strzeleckiego i inne stowarzyszenia przysposobienia, sprzedając swoje fotografie.

Komunikaty Stow. Kupców Polskich.

1) Targi Sztetnowskie - Białystok odbędzie się w dniach od 14 do 20 czerwca r. b., w Sztetnie, przyczem wystawca polski korzysta z bezpłatnego transportu eksponatów z Gdańska do Sztetnu i z powrotem oraz z bezpłatnego stoiska na Targu. Blizszych szczegółów udziela Bi-

ro Stow. Kupców Pol. ul. Legionowa 1.

2) Białostockie firmy, przemysłowe i handlowe zainteresowane eksportem wszelkiego rodzaju swoich towarów do Chin, winny się zwrócić po bliższe informacje do Biura Stow. Kupców Pol. ul. Legionowa 1.

Falszywa biżuterja.

Kościuk Władysław, mieszk. m. Świsłoczy przechodząc w dniu wczorajszym ul. Lipową, spotkał kilku osobników-oszustów, którzy zaproponowali mu kupno biżuterji, rzekomo złotej, jak to: obrączki i broszki. Kościuk na-

był te przedmioty za sumę 15 zł. i jak się później okazało padł ofiarą oszustwa. Zarządzone poszukiwania przyczyniły się do ujęcia jednego z oszustów w osobie Lichtera Wolfa (Mila 7), którego aresztowano.

Baczność rowerzysci.

Z dniem 5 b. m. upłynął ostateczny termin zapotrzebowania się w rezerwie na jazdę rowerami po mieście. Obecnie policja be-

dział kontrolowała ruch rowerowy. Dowiadujemy się, że do tej pory Starostwo zarejestrowało 345 rowerów.

Harce samochodowe.

W dniu 2 czerwca r. b. o godzinie 16.30, przy ul. Lipowej obok domu Nr. 6, szofer, prowadzący samochód Nr. Bl. 4002 Romowicz Karol, zamieszkały przy ulicy Lipowej Nr. 24, w skutek nieostrożnej jazdy najechał na przechodzącego jeźdźnię Abromowicza Łozera, lat 10, zamie-

szkałego przy ul. Rynek Kościuszki Nr. 40, który doznał ciężkich obrażeń ciała i umieszczony został w szpitalu S-go Rocha. Stan poszkodowanego życia nie zagraża. Sprawcę nieostrożnej jazdy zatrzymano. Policja prowadzi dochodzenie.

Śmierć w nurtach rzeki.

W nocy z dnia 27 na 28 maja r. b. na rzece Bugu koło wsi Oltarze-Golące, gm. Nur, utonął Konarski Jan, lat 65, mieszkający wyżej wsp. wsi, który łowiąc ry-

by, przewrócił się z łódką do wody. Pomimo usilnych poszukiwań zwłok Konarskiego nie odnaleziono.

Znęcanie się nad zwierzętami.

Dłuższy czas temu podaliśmy w Dzienniku wiadomość o wznowieniu działalności T-wa Opleki nad Zwierzętami.

Działalność jednak tego T-wa niezbędny się przejawia nazewnictwem. Dla stwierdzenia tego może posłużyć następujący fakt: Wczoraj, dnia 4 b. m., przez ulicę Pałacową w kierunku ulicy

Warszawskiej, posuwał się wóz ciężarowy Nr. 122 obładowany zbytnio drutem, wobec czego koń zaledwie włókł nogi. U wylotu ulicy Pałacowej koń nie mógł podoleć ciężarowi i upadł. Usiłowania podniesienia konia spełzły na niczem, gdyż koń nie mógł się trzymać na nogach.

Zbrodnia gwałtu.

Dnia 3 b. m. o godz. 15 na łączę około wsi Lewickie, gminy Juchnowieckiej, 17-letni Kazimierz Mierzyński dokonał gwał-

tu na 6-letniej Marjannie Kostor. Sprawcę przekazano z dochodzeniem do władz Sądowych.

Białostocka kronika policyjna.

Kradzieże: 1) Z chlewki posesji Nr. 9 przy ul. Mickiewicza nieznany sprawca skradł 33 klg. kartofli wart. 3 zł. u Owsieja Gersza.

2) Drylowi Stanisławowi mieszk. wsi Turośń Kościel. nieznany sprawca skradł z kieszeni na Rynku Siennym portfel skórzany zawierający: 2 zł. gotówki i różne dokumenty.

3) Z chlewki posesji Nr. 7 przy ul. Waszyngtona skradzio-

no ptactwo domowe wart. 5 zł. u Sieser Fejgi. Sprawczynię kradzieży Gruner Jentę—Grochowa 13 ujęto. Skradzione ptactwo odnaleziono.

Aresztowania: Choroszucho Józefa, mieszk. wsi Bagnówka gm. Dojlidy za kradzież garderoby wart. 200 zł. u Cydzika Stanisława mieszk. w. Sarosieki pow. Grodzieńskiego.



Pracownia gospodyni używa tylko mydła

Jelen-Schicht
Tanie przez swą wydajność

Co dzień, to nowy podrzutek.

W dniu 3 b. m. o godz. 23.40 w korytarzu domu Nr. 1 przy ul. Nowy-Swiat, znaleziono noworodka płci męskiej w wieku oko-

ło 3 mies. podrzuconego przez sprawczynię niewiadomą. Niemowlę umieszczono w ochronie miejskiej.

KASYNO-SOPOTY

OTWARTE PRZEZ CAŁY ROK

ROULETTE — BACCARA

POWSZECHNA ZNIŻKA CEN W SOPOTACH

Znaczne obniżenie TAKSY KURACYJNEJ, dającej zarazem prawo bezpłatnego wejścia na wszystkie KONCERTY w Parku dla kuracjuszy.

CENY W HOTELACH I PENSJONATACH

zniżono w części do 50%.

INFORMACJE: W Warszawie: telefon 157-31 i w Sopotach: (w. m. Gdańsk) biuro podróży Kasyna.

Zespół „REDUTY” wystawi w Teatrze „PALACE”

Dnia 7 czerwca 1926 r. PAN MINISTER

Komedia w 3 aktach St. Krzywoszewskiego.

Dnia 8 czerwca 1926 r. LEKKODUCH

Komedia w 3 aktach, Jerzego Szaniawskiego.

Dnia 9 czerwca 1926 r. DJABEL I KARCZMARKA

Komedia fantastyczna w 3 aktach St. Krzywoszewskiego.

Początek punktualnie o godz. 8-mej w. Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. nabywać w kasie teatru. 572



Kasa o godz. 6-iej

Początek: 7, 8, 10 i 12 w.

Ceny od 75 gr. do 4 zł.

APOLLO

KLUBIENICY CAŁEGO ŚWIATA, nieporównani komicy
PAT i PATACHON

w najnowszej i najlepszej ich kreacji

BOKSERZY

Sport zimowy-Uzdrowisko nadmorskie Na łasce losu, na krze lodowej. W knajpie hiszpańskiej. Walki bokserskie. PAT „BOKSER SMIERCI”, Walki pięściarskie Pata z nowoczesnym Goljatem

Dr. J. Walowski

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I MOCZOPŁOWE

ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro). Rano od 8 do 9 g. i od 4 do 5 w. Kob. od 4-5 p.p. W niedzielę od 11-tej do 12-tej ppol.

„MODERN”

Dziś premiera

Nieporównany pod względem treści, gry, reżyserji i wystawy film „FOXA” w New-Jorku

WECZENNICA

Potężny dramat życiowo-sensacyjny w 8-miu aktach

W roli głównej

Słynna tragiczka amerykańska, odtwórczyni roli matki w obrazie „Czwarta przykazanie”

MARY CARR

Bogata wystawa—Bajeczne wyścigi konne
Najnowsza technika—Domy gry—Niewidziane momenty sensacyjne
Nocne spelunki.

Kasa: 5.30.

Początek: 6.45.

Ceny od 75 groszy

Dr. M. KANBL

Chor. weneryczne, skórne i moczopłowe
Leczenie i przedmiotowe promieniami Rentgena.
Przyjm. od 9-12 i 3-5 w. Kobiet od 4-5 p.p.
Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 5-90

Dr. Leon KRYŃSKI

Chor. weneryczne, skórne i moczopłowe
Leczenie promieniami lampy kwarcowej
Przyjm. od godz. 9-1 i od 5-7.
Białystok, ul. Lipowa 22

Ogłoszenia drobne

Zgubiono książkę wojskową, wyd. w Białymstoku, przez 10 p. U. na imię Wiktora Michalowskiego.

Wachmistrza Rezerwy (rocz. 1891), zam. przy ul. Mazowieckiej Nr. 61 577

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Białostockie za Nr 20729 na imię Marji Karpowiczowej zam. przy ul. Pałacowej Nr 16. 568

przez P. K. U. w m. Białsku-Podlaskim na imię Jana Niewierowskiego (rocz. 1902), zam. przy ul. Wersalskiej Nr 40 576

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Białostockie za Nr 20729 na imię Marji Karpowiczowej zam. przy ul. Pałacowej Nr 16. 568

Baczność!

Szanowne Gospoście i Panie Domu!!!

Ustały już wszelkie niedogodności prania domowego! Dzień prania stał się przyjemnością!

Zapraszamy Szanowną Publiczność w celu przekonania się o tem na POKAZY PRANIA, mające się odbyć w tym tygodniu w następujących składach aptecznych:

Dnia	7-go czerwca	M. i B. Wallach.
"	8	I. Peker, Zamenhofa 1.
"	9	M. Peker, Gieldowa 1.
"	10	N. Kowarski.
"	11	Z. Walski.
"	12	S. Sulikowski.

gdzie będzie demonstrowane pranie mydłem—LUX, RINSO, SUNLAJT i VIM.

Generalny Przedstawiciel na Polskę fabryk firmy **Lever Brothers Limited (Anglia) L. Reid**

575 Warszawa, Moniuszki 11.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50 — zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 surowie 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 20 groszy, drobna za wyraz 15 gr. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopkowy

Redaktor i wydawca: Antoni Labkiewicz.

Polna Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 59-a